Ankieta do Slownika Polski Walczacej na Kresach Północno - Wschodnich II Rzeczypospolitej

Ad. 1.WIDEJO JERZY - ANDRZEJ- SYN 1UDWIKA I EMILII Z DOMU SUBOCZ
PS."JURECZEK" W III BRYGADZIE "SZCZERBCA"
PS.JUREK W ODDZIALE "KOMARA" PO 18 LIPCA 1944R.

Ad 2. 12.06.1933 w Warszawie

Ad. 3. Nie dotyczy

Ad. 4. Nie dotyczy.

Ad 5.
Do 1939 r. razem z rodzicami zamieszkiwałem w miejscowowści Żubalin w pobliżu Warszawy.W miesiącu marcu lub kwietniu 1939r. razem z rodzicami przesiedlilem się do wsi Podwarańce w pobliżu Dziewieniszek na Wileńszczyźnie.W 1939 r. ojciec został powołany do Wojska Polskiego na front i w ogóle nie wrócil.W 1942 r. zmarła moja mama.Brat Maciej został wzięty pod opiekę do ciotki Rynkiewicz zamieszkałej we wsi Bikiany w pobliżu Onżadowa, a mną zaopiekowała się ciotka Subocz zamieszkała we wsi Podwarańce w pobliżu Dziewieniszek.
Ad 6.
W styczniu 1944 r. we wsi Paszki w odległości od Podwarańców o 1 km podczas postoju III Brygady AK "Szczerbca" plutonowy Marian Korejwo ps. "Milimetr" przyprowadził mnie do dowódcy i zostałem wcielony do Oddziałuz przydziałem do taborów jako pomocnik rusznikarza "Ruczaja", a sporadycznie byłem używany do zwiadu łączności.Podczas róznych akcji bojowych brygady - przebywałem w tylowych oodziałach przy taborach konnych, w późniejszym czasie w kolumnie samochodowej.Podczas akcji "Ostra Brama" znajdowałem się w Kolonii Wileńskiej w pobliżu Młyna Franciskiego.Z 17 na 18 lipca 1944r. cofałem się do Puszczy Rudnickiej w kolumnie samochodowej III Brygady i 18 lipca w pobliżu wsi Rudniki zostaliśmy rozbrojeni siłą przez jednostkę NKWD i Wojska Ochrony Pogranicza.Po skompletowaniu kolumny odpowiedniej ilości partyzantów z różnych oddziałów byliśmy pędzeni pod eskortą NKWD do Miednik Królewskich.Z obozu zostałem zwolniony, jako niepełnoletni i udałem się do Białego Dworu do pani Jadwigi Zaborskiej w popliżu Turgiel.Jestem bez stopnia i nie posiadam odznaczeń.
Ad. 7.
W miesiącu wrześniu 1944r. we wsi Górna Podmerecz zetknąłem się z oddziałem partyzanckim wysępującym przeciwko wojskom sowieckim.W niedługim czasie wezwano mnie do Turgiel i osadzono na dwa tygodnie w areszcie śledczym NKWD.Po zwolnieniu z aresztu tym razem udałem się do ciotki Rynkiewicz zamieszkałej we wsi Bikiany w pobliżu Onżadowa.W krótkim czasie w asyście nieznanego partyzanta udałem się do Puszczy Rudnickiej, gdzie zostałem wcielony do oddziału partyzanckiego Samoobrony Wileńskiej AK pod dowództwem porucznika Czesława Stankiewicza ps. "Komar".Na uzbrojeniu posiadałem pistolet maszynowy typu MPi niemiecki, którym umiałem posługiwać się.W miesiącu październiku 1944r.brałem udział w rozbiciu jednostki wojsk sowoeckich około 35 ludzi we wsi Rudniki w pobliżu Puszczy Rudnickiej. Z 6 na 7 stycznia 1945 r.brałem udziałw walce z obławą wojsk sowieckich w Puszczy Rudnickiej, gdzie straciliśmy 25 kolegów - partyzantów. W ciągu 3 dni i nocy wycofaliśmy się w okolice Lidy.W miesiącu marcu 1945 r. specjalna jednostka NKWD udająca "własowców"

podstępnie aresztowała "Komara" we wsi Sangiełowszczyzna w zabudowaniach Sakowicza, a obstawę dowódcy w nocnej ciszy zlikwidowała nożmai i bagnetami.W tym samym miesiącu ten sam oddział NKWD aresztował mnie we wsi Kowalki - około 12 km od Solecznik Wielkich (byłem tymczasowo umieszczony na "melinie" z powodu choroby kończym dolnych).
"Komar" i ja przebywaliśmy w więzieniu NKWD w Wilnie na ul.Zamkowej w popliżu Cielętnika.W miesiącu maju 1945 r. "Komara" wywieziono do Moskwy na poces 16-stu przywódców Polski Podziemnej (jako świadka), a mnie umieszczono w Domu Dziecka na ul.Antokolskiej z przeznaczeniem na wywózkę w głąb ZSRR, ale udało mi się uciec i w krótkim czasie wyjechałem do Polski.
Ad.8
W czasach niemieckich nie byłem represjonowany, a wczasach sowieckich tymczasowo przebywałem w obozie przejściowym w Miednikach Królewskich, dwa tygodnie byłem w areszcie śledczym NKWD w Turgielach i około 45 dni w więzieniu NKWD w Wilnie na ul.Zamkowej, w późniejszym czasie zwaną ul.Gorkiego.
Ad.9.
W III Brygadzie AK "Szczebca" zachorowałem na ostre zapalenie stawów kończyn dolnych i lekarz brygady Iwanowski Leszek ps."Lancet" skierował mnie na leczenie do punktu konspiracyjnego w Wilnie do pani Jadwigi Konopińskiej, a po powrocie z Wilna byłem leczony w szpitalu partyzanckim w Onżadowie.
Ad.10.
W kwietniu 1944 r. wyjechałem sam do Polski do pani Kisiel Konstancji, która jeszcze wcześniej umożliwiała mi ucieczkę z Domu Dziecka, a następnie poczyniła starania w uzyskaniu dokumentów potrzebnych na mój wyjazd do Polski, ponieważ pani Kisiel Konstancja wcześniej wyjechała do męża do Polski, to mnie tymczasowo umieściła u swoich krewnych -u Uścinowicza Stanisława.W Polsce osiedliłem się w Wyrzysku w pobliżu Piły i tam ukończyłem szkołe podstawową.W 1948 roku rozpocząłem naukę w Państwowym Liceum Pedagogicznym w Bydgoszczy.Po zdaniu matury w 1953 r.rozpocząłem pracę nauczycielską na terenie powiatu wyrzyskiego i podjąłem naukę na trzyletnim zaocznym studium nauczycielskim w Bydgoszczy kierunek - historia.W 1960 r. przeniosłem się do Bydgoszczy i pracowałem w szkole nr 7, 4 i 48 do 1974r.Z powodów zdrowotnych przeniosłem się na Podhale i pracowałem kolejno w szkole w gminie Czorsztyn (Kluszkowce) i w gminie Biały Dunajec (Szaflary).W 1980 r. przeniosłem się do Ośrodka Szkolno - Wychowawczego w Nowym Targu i pracowałem do 1985r. tj. do chwili przejścia na emeryturę.W Ośrodku Szkolno - Wychowawczym należałem do Komisji Założycielskiej NSZZ "Solidarność" oraz od 1974r. do chwili obecnej pełnię funkcję społecznego kuratora sądowego dla nieletnich prz Sadzie Rejonowym w Zakopanem i Nowym Targu.Napisałem wspomnienia z pobytu w III Partyzanckiej Brygadzie AK "Szczerbca" i z przynależności do Oddziału partyzanckiego Samoobrony Wileńskiej AK pod dowództwem porucznika Czesława Stankiewicza ps."Komar" po 18 lipca 1944r.Wyżej wymienione wspomnienie jest dostarczone do Archiwum Wschodniego w Warszawie i najdujke się pod liczbą dziennika 1197/92.

Ad. 11. Nie posiadam.

Ad. 12. Nie dotyczy.

Ad. 13. Nie dotyczy.

Ad. 14. Nie dotyczy.

Ad. 15.
Dołączm ksero zaświadczenia nr 270403 weryfikujące przynależność do Oddziału Partyzanckiego III Brygady AK "Szczerbca".
Ad.16.
Dołączam fotografię z komendantem III Brygady AK "Szczerbca". Na fotografii widoczny jest również dowódca kawalerii "Grom".

Jerzy Widejko
ps. "Jureczek"

/ /